

Odbieranie prawa zawodu lekarza za badanie pacjentów?

10 kwietnia 2023

Izby lekarskie chcą odebrać prawo wykonywania zawodu lekarzom, którzy nie zamknęli się na pacjentów podczas pandemii, badali ich osobiście i nie leczyli przez telefon? Pod pretekstem „nierzetelnie prowadzonej dokumentacji”? Czy w tym samym czasie te same izby lekarskie zrobiły wszystko w przypadku setek tysięcy pacjentów, którym ordynowano wiele różnych leków bez jakiegokolwiek badania, przez telefon lub brakowało odpowiedniej procedury w historiach choroby? Przy kolejnej pandemii nie będzie już „wyłomu”. Będzie jedynie słuszna procedura leczenia, przez telefon, bez badania pacjenta? Czy jako pacjent mogę temu zaradzić?

Po pandemii mamy głęboką zapaść, ponieważ w przeciągu ostatnich trzech lat bardzo wielu pacjentów nikt nie badał, czy diagnozował. Setki tysięcy pacjentów narażono na utratę zdrowia i życia. Pacjentów, którzy zostali w pandemii bez pomocy, sami sobie. Ponad 200 000 nadmiarowych zgonów, statystyczny Polak żyje teraz o 2 lata krócej niż kilka lat wcześniej. I o 10 lat krócej od Norwega, czy Islandczyka.

Na dodatek w tym roku nie mamy łatwego sezonu, jest wiele różnych infekcji wirusowych. Pacjenci chorują na potęgę, a co 3 osoba po infekcji boryka się z różnymi powikłaniami. Z powodu coraz gorszego dostępu do służby zdrowia pacjenci często pozostają bez właściwego leczenia. Wydaje się, że jest coraz gorzej i nie ma nadziei na poprawę?

Kryzys w służbie zdrowia, kolejki do lekarzy, spadek jakości leczenia, braki kadr nie wynikają tylko z niedofinansowania. Wynika także ze skostniałych struktur, złego kształcenia lekarzy, patologicznych procesów i hierarchii wyjętej spod prawa. Wydane decyzje Izb Lekarskich nie podlegają prawu

cywilnemu, co jest absurdem w XXI wieku. Czy to oznacza, że Izby stoją ponad prawem? Do której każdy lekarz musi się dostosować. Lub wyjechać za granicę?

Obecnym priorytetem izb lekarskich nie jest niestety ochrona i obrona lekarzy, lecz często starają się tłumić wszelką niesubordynację. Sam staję się tego przykładem, gdy nakładają na mnie karę między innymi za zbyt skromne wpisy w kartotekach u trzech pacjentów. Są to nasi pacjenci należący do przychodni Optima od wielu lat. Zgłosili się do przychodni po powtórne zapisanie stałych leków w okresie pandemii w 2021 roku. Izby zarzucają mi, że byłem za mało staranny w prowadzeniu dokumentacji medycznej pacjenta, ponieważ brak jest szczegółowego wywiadu czy opisu badania przedmiotowego. W przypadku kontynuacji stałego leczenia pacjentów moje wpisy zasadniczo nie odbiegają od sposobu prowadzenia dokumentacji przez innych lekarzy. Czekam na także drugie postępowanie związane z leczeniem pacjentów amantadyną, które tylko chwilowo jest zawieszone.

Trudno mi jest odebrać takie postępowania inaczej, że jest to oczywisty atak na moją osobę. Za niesubordynację, wyjście przed szereg w trakcie pandemii, za zbadanie osobiście ponad 10 000 pacjentów w trakcie pandemii. Za udowadnianie, że zawód lekarza to coś więcej niż słuchawka telefonu i zamknięte drzwi przychodni przed pacjentami. Daje to także jasny sygnał dla całego środowiska lekarskiego, w tym dla młodych lekarzy, co ich czeka, gdy pójdą pod prąd. Prośba o odrzucenie takiego postępowania jako mało istotnego zdarzenia została skwitowana wnioskiem o ukaranie mojej osoby.

Gdzie były izby lekarskie i co zrobiły (?) w tym samym czasie, gdy wielu ciężko chorym, a często umierającym pacjentom przepisywano wiele różnych leków bez uprzedniego badania? Przy braku jakichkolwiek wpisów o tej procedurze w historiach choroby u setek tysięcy pacjentów?

Dodatkowo, Izby Lekarskie nie wyraziły żadnego stanowiska w

kwestii ograniczenia swobody leczenia ostrych infekcji wirusowych u dzieci przez doświadczonych lekarzy, wynikającej z nowych, niezrozumiałych wytycznych wydanych przez profesor Jackowską w 2021 roku. Prowadzi to do przepełnienia oddziałów pediatrycznych, ponieważ nikt nie podejmuje się leczenia, jeśli z góry ma ściśle określone zakazy wyborze terapii. W szczycie zachorowań grypowych ponad 10 000 łóżek w szpitalach było zajętych przez dzieci, ponieważ nie można ich od 2 lat leczyć w domu i podawać tam np. zastrzyków. Według Pani Profesor, leczenie w szpitalu dzieci jest bardziej humanitarne niż w domu. Ciekawe, czy rodzice podzielają ten pogląd.

Obecnie, nasze izby lekarskie niestety często są tworem, który służy głównie do prześladowania lekarzy. Potrafią działać jako instytucje pozbawione spójności i rzetelnego podejścia do lekarzy. Po podwyższeniu składek lekarskich w 2023 roku o 100%, każda z 24 izb lekarskich w Polsce posiada średni budżet w wysokości 10-20 milionów złotych. Mając tak duży budżet, stawia je w komfortowej sytuacji i pozwala im na łamanie praw nieposłusznych lekarzy.

Co należy zrobić, aby uchronić polską służbę zdrowia przed całkowitą zapaścią?

1. Stworzyć Niezależne Izby Lekarskie i rozwiązać obecne. Powinny powstać nowe, niezależne izby lekarskie, które będą skupiać lekarzy dobrowolnie i dbać o ich interesy. Obecnie lekarz musi być członkiem z góry wybranej mu Izby Lekarskiej. Inaczej nie ma prawa pracować jako lekarz! Nowe powstałe izby lekarskie skupiałyby dobrowolnie lekarzy. Staną się instytucjami dbającymi o dobro i rozwój samych lekarzy, ich edukację. Będąc jednocześnie ciałem doradczym i prawnym w sprawach trudnych czy karnych i to powinien być ich główny cel.

2. Izby powinny być podporą, a nie strukturą bezwzględnej dyscypliny i strachu.
3. Wprowadzenie szybszej i bardziej praktycznej edukacji w zakresie specjalizacji z możliwością zdobywania wiedzy na konkretnych oddziałach i przychodniach specjalistycznych już na etapie studiów i kształtowanie wyborów. W Polsce realizacja wybranej specjalizacji jest trudna, ponieważ jest niewystarczająca liczba miejsc rezydenckich, a czas trwania specjalizacji jest niejednokrotnie dłuższy niż w innych krajach Europy. Bez kadry medycznej, żadne próby reformy służby zdrowia nie są możliwe do realizacji.
4. Wprowadzenie niestandardowej terapii na żądanie u ciężko chorych pacjentów, czyli prawo relacji pacjent-lekarz. Zaufanie na linii pacjent – lekarz jest niezwykle istotne dla skuteczności terapii. Bez ingerencji Izb Lekarskich. Kodeks karny i cywilny jest wystarczająco szeroki, by zapewnić parasol ochronny dla pacjenta i lekarza. Widzimy, jakie były oficjalne rekomendacje terapie w trakcie pandemii (telefon, paracetamol, w przypadku duszności karetka i szpital) przyczyniły się na stan zdrowia Polaków i ich średnią długość życia.
5. Poprawa funkcjonowania służby zdrowia jest możliwa dzięki zatrzymaniu fali wyjazdów młodych lekarzy za granicę. System wymaga naprawy poprzez wprowadzenie zmian w sposobie kształcenia oraz zapewnienie odpowiedniego wsparcia na początku kariery lekarzy. Kierownicy specjalizacji powinni być rozliczani i dobrze premiiowani finansowo za jakość wykształcenia oraz przygotowanie młodych lekarzy do wykonywanego zawodu. Młodzi lekarze nie wyjeżdżają za granicę jedynie z pobudek finansowych. Hierarchia, ryzyko mobbingu, pracy ponad normy godzin, skostniałość, przesadnie długie specjalizacje, zniechęcają do takiej pracy młodych lekarzy. A bez problemu uzyskują zgody od izb lekarskich, do wyjazdu za granicę – szukając lepszych warunków kształcenia i pracy.

Podsumowanie

Konieczne jest utworzenie niezależnych i autentycznych izb lekarskich, w których lekarze będą mieli wolność decydowania i dobrowolnie przystąpią do takich organizacji. Które będą chronić ich interesy i bronić ich praw, zamiast działać przeciwko nim. Wierzę, że przeważająca większość lekarzy zgodzi się z takim podejściem. Niestety mają oni niezbyt wiele możliwości działania, ponieważ jakakolwiek nieposłuszeństwo, odbiegające od dyrektyw może skutkować utratą prawa do wykonywania zawodu. Co dla wielu z nich oznacza utratę jedyne go źródła utrzymania. To tylko część problemów, z którymi służba zdrowia musi się dość szybko zmierzyć.

Finalnie te wszystkie zmiany przełożą się na poprawę stanu służby zdrowia. Która ma służyć pacjentom. Nam wszystkim. Abyśmy mogli długo żyć w zdrowiu. Bo zdrowie jest jedno i nie zna swojej ceny.

Autorstwo: Włodzimierz Bodnar – pediatra, specjalista chorób płuc

Źródło: Przychodnia-Przemysl.pl